

IX. RESTAURACJA – OBECNIE SKLEP NAWŁOKI

Przed wojną w tym budynku znajdowały się na parterze sklepy żydowskie, które miały cztery osobne wejścia od strony Urzędu Miejskiego.

W 1951 r. otwarto tu restaurację „Gospoda” Gminnej Spółdzielni, z dwoma pomieszczeniami i bufetem. W gospodzie pracowały m.in. Anna Słupek i Halina Furman. Wspominają, że w tych czasach kuchnia wydawała bardzo dużo obiadów zarówno na miejscu jak i na wynos. Praca była ciężka ale było wesoło. Kiedy był „dzień pierogów” wszyscy pracownicy bili zaangażowani w ich lepienie.

W późniejszych latach prowadzona była ona przez rodzinę Sowów.

Zofia Sowa wspomina: za GS-u lokal dobrze funkcjonował. Zarabiał na wydawanych obiadach dofinansowanych przez Gminę. Jak ja przejęłam „Gospodę”, nie było już tak kolorowo. Na kuchni pracowały tylko dwie osoby oraz dwie na bufecie.

Następnie lokal kupił Henryk Nawłoka, który otworzył tam sklep typu supersam. Obecnie sklep prowadzi jego syn.













ANNA SŁUPEK I HALINA FURMAN





POD BŁĄZOWSKIM ŁO LATA 70. XX w.